

GAZETA USTRONSKA

27 PAŹDZIERNIKA
WYBORY
SAMORZĄDOWE

KAMPANIA
WYBORCZA
W USTRONIU

Nr 43 (582)

24 października 2002 r.

1,70 zł

ISSN 1231-9651

WIELE DO ZROBIENIA

Rozmowa z przewodniczącą Rady Miasta
Emilią Czembor

Zbytni spokój nie służy rozwojowi. Pani wprowadziła w obrady Rady Miasta właśnie spokój i opanowanie. Czy czasami nie warto popuścić cugli?

To tylko takie wrażenie, że to był spokój. W rzeczywistości ścierały się poglądy w komisjach, w rozmowach z Zarządem. Spokój starałam się zachować w czasie sesji, by dojść do wyważonego środka, chciałam stworzyć atmosferę wzajemnego poszanowania, także dla radnego, który ma odmienne zdanie.

Na początku kadencji napisałam, że jest w Radzie opozycja, na co oburzyli się radni mający być w tej opozycji. Czy faktycznie nie było autentycznej opozycji?

Zawsze byłam zwolenniczką nie upartyjniania samorządu. Tworzenie opozycji i koalicji na szczeblu gminy nie służy załatwianiu tak oczywistych spraw jak drogi, porządkowanie oświaty, czy zakup jakiegoś obiektu. Tu nie ma sensu opozycja, bo to są sprawy ważne dla każdego. Dlatego moje działanie szło w tym kierunku, żeby każdy radny odpowiadał za siebie, mógł wyrazić swoje zdanie, a nie oglądał się na to jak głosują koledzy.

Większość uchwał podejmuje się zdecydowaną większością głosów, gdyż są one oczywiste. Natomiast są uchwały, co do których pojawiają się sprzeczne zdania. Czy było to tak, że w takich sytuacjach była linia podziału w Radzie?

Uchwały o podstawowym znaczeniu dla miasta były gruntownie dyskutowane w komisjach i radny miał swój pogląd, natomiast częściej emocje budziły uchwały, nad którymi nie pracowano tak intensywnie. Wtedy zaczynała się dyskusja przy czym trudno mówić o podziale na opozycję i koalicję, chociaż były momenty, że można było to odbierać w ten sposób.

W tej i poprzednich kadencjach była Pani członkiem Zarządu Miasta, ostatnio zaś przewodniczącą RM. Która rola sprawiała więcej kłopotów?

Zarząd składający się również z radnych nie był najszcześliwszym pomysłem. Radni będący członkami Zarządu występowali w podwójnej roli. Z jednej strony bronili uchwał przygotowanych przez Zarząd, a jednocześnie byli radnymi mającymi głos na sesji. Po zostaniu przewodniczącą RM chyba udało mi się przestawić na działanie w kierunku Rady, przy czym uczestniczyłam w posiedzeniach Zarządu, wiedziałam co jest przygotowywane, jakie zapadają decyzje. Moje prowadzenie sesji było więc poprzedzone przemyśleniami, znałam też argumenty Zarządu.

Czy miała Pani w obecnej kadencji problemy z dyscyplinowaniem radnych?

Nie. Uczestnictwo radnych w posiedzeniach komisji i w sesjach było bardzo dobre. Nieobecności były wcześniej zgłaszane i było ich niewiele. Komisje zbierały się regularnie i nie było sytuacji, by komisja nie mogła pracować ze względu na absencję.

Oczywiście w kampanii wyborczej wiele emocji wywołują diety radnych. W połowie kadencji pisałam o dietach i średnio miesięcznie było to prawie 500 zł. Czy coś się zmieniło od tamtego czasu?

(cd. na str. 2)



Jesienny Manhattan.

Fot. W. Suchta

JEDEN OKRĘG DWA OBWODY

27 października odbędą się wybory do Rady Miasta. W poszczególnych komisjach wyborczych głosować będziemy na kandydatów z danego okręgu wyborczego, przy czym nie zawsze okręg pokrywa się z obwodem wyborczym. W Ustroniu jest tak w centrum miasta, (wyjawszy os. Manhattan) które stanowi pięciomandatowy okręg wyborczy. Głosowanie w tym okręgu przeprowadzą dwie obwodowe komisje nr 4 i nr 5, obie znajdujące się w byłej filii LO w rynku, a nie jak dotychczas w SP-1 i SP-2. Wykaz ulic stanowiących granice okręgów i obwodów do głosowania podaliśmy w GU nr 37 i 40/2002. W razie wątpliwości informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta w Ustroniu.

W Ustroniu wybierając radnych miejskich na karcie do głosowania koloru białego przy wybranych kandydatach stawiamy najwyżej tyle krzyżyków ilu radnych jest wybieranych w danym okręgu wyborczym: Polana - 1 krzyżyk, Poniwiec - 1 krzyżyk, Manhattan - 2 krzyżyki, Centrum - 5 krzyżyków, Zawodzie - 1 krzyżyk, Hermanice - 2 krzyżyki, Nierodzim - 1 krzyżyk, Lipowiec - 2 krzyżyki. Ponadto w wyborach na burmistrza stawiamy na różowej karcie do głosowania jeden krzyżyk przy wybranym kandydacie, w wyborach radnych powiatowych stawiamy jeden krzyżyk na karcie do głosowania koloru żółtego i w wyborach radnych wojewódzkich jeden krzyżyk na karcie do głosowania koloru niebieskiego.

(ws)

F.P.H.U. ALMET
SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
zaprasza

NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustron, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla **DOROSŁYCH**
w systemie eksternistycznym
• Ustron - (ZS Technicznych)
każdy wtorek 13.00-15.00,
• Cieszyń - (ZSO im. M. Kopernika)
każdy wtorek 16.00-18.00
Możliwość wyboru: 1,5 roku lub 2 lata
Początek semestru 30.11.2002 r.
0-604 493 153, 0-604 273 920,
8145444, 8166565

WIELE DO ZROBIENIA

(cd. ze str. 1)

Przez dwa lata nie zmienialiśmy wysokości diet. A jak wynika z doniesień prasowych jesteśmy raczej, gdy chodzi o diety, poniżej średniej. Dziennikarze zbierający dane do artykułów o dietach byli zdziwieni, że my w Ustroniu nie korzystamy z samochodu służbowego, że nie mamy telefonów komórkowych. U nas każdy radny miał świadomość tego, że dieta pokrywa koszty związane z działaniem w samorządzie.

W pierwszych kadencjach mieszkańcy uczestniczyli w pracach samorządu. Obecnie wszyscy zdają się na Radę, nie są blisko spraw miejskich. Czy Pani odnosi podobne wrażenie?

W poprzednich kadencjach był na sesjach punkt zapytania mieszkańców. Na początku obecnej kadencji ten punkt został zaniechany. Może zapytania dawały poczucie możliwości wpływania na decyzje Rady. W wielu przypadkach wprowadzały zamieszanie. Przychodzili ludzie, którzy nie mieli pytań, a próbowali rozstrzygać osobiste sprawy, spory z sąsiadami. To nie ułatwiało pracy.

Jak, Pani zdaniem, będzie pracowała przyszła Rada w okrojonym, piętnastoosobowym składzie?

To będzie zupełnie nowa sytuacja. Dodatkowo burmistrz jednoosobowo będzie pełnił funkcję zarządu miasta. W komisjach pracować będą wyłącznie radni. Oczywiście można zapraszać ekspertów. Dlatego radny będzie się musiał liczyć z pracą w kilku komisjach. Będzie to trudne dla radnych. Trzeba będzie pracować w samorządzie godzić z obowiązkami zawodowymi. W tej kadencji podjęliśmy blisko 500 uchwał. Każdą z nich trzeba przygotować, sprawdzić w terenie. Sesje odbywają się po południu, ale często jest tak, że jakieś spotkania mają miejsce w godzinach pracy.

Czy w obecnej kadencji można mówić o żywym kontakcie radnych z wyborcami?

Tak. Jak w każdej grupie, byli radni którzy mieli bardzo ożywione kontakty z mieszkańcami, byli też tacy, którzy te kontakty mieli ograniczone, ale za to służyli swym doświadczeniem. Rada zawsze jest ciałem złożonym z bardzo różnych osób, o różnych profesjach, różnych charakterach.

A jak Pani ocenia Radę mijającej kadencji?



Emilia Czembor.

Fot. W. Suchta



Wśród cieszyńskich pomników przyrody są milorzęby dwuklapowe. Drzewa tego rzadkiego gatunku rodem z Azji rosną m.in. na Wzgórzu Zamkowym. Najokazalsze można jednak obejrzeć na jednej z posesji przy ul. Błogockiej.

Naprzeciwko cieszyńskiego kąpieliska, ale po drugiej stronie Olzy, rozciąga się duży park, któremu patronuje Adam Sikora. W 1909 r. zakupił on z własnych oszczędności prawie 8,5 ha gruntów i rozpoczął tworzenie parkowego terenu.

Cefana była jednym z największych przedsięwzięć w naszym regionie. Produkowane tu narzędzia miały dobrą markę. Dzisiaj fabryczne hale zostały zburzone, a na ich miej-

Bardzo pozytywnie. Były wśród nas osoby z wieloletnim doświadczeniem pracy w samorządzie, były osoby młode, zasiadające po raz pierwszy. Wzajemnie się uzupełnialiśmy. Uważam, że ta Rada dużo zrobiła i chyba pozytywnie zapisała się w historii miasta.

Ale to teraz wyborcy oceniają zasługi tej Rady, a jak wiadomo a łaska pańska na pstrym koniu jeździ.

Zdaję sobie z tego sprawę, że wyborcy nie muszą być zachwyceni naszym działaniem. Takie sprawy jak brak chodnika bołą najbardziej. Ale wyborca powinien wiedzieć, że zbudowanie oczyszczalni ścieków jest inwestycją tak dużą, że można by za nią zrobić wszystkie chodniki w mieście. Oczyszczalnia to była konieczność. Wiem, że do zrobienia jest jeszcze bardzo wiele i wyborcy o tym też wiedzą. Teraz właśnie nadchodzi czas budowy dojdzie do domów, chodników.

Gdy jednak chce się dogodzić wszystkim, pomija się sprawy najważniejsze dla całego miasta.

Z wielu inwestycji trzeba wybierać te ważne dla całego miasta, nie zapominając o tym czego oczekują poszczególne dzielnice. Wyborcy mogą oceniać krytycznie rozpoczęcie zadania amfiteatru, ale dla uzdrowiska to bardzo ważne, by tam się odbywały imprezy, by ożył cały park. Może to się wydawać luksusem, ale to właśnie po to wybieramy Radę, aby o takich sprawach decydowała.

Cieniem na tej kadencji kładzie się wybetonowanie Bładniczki. Czy nie uważa Pani, że to służby Urzędu Miasta trochę w tej sprawie zaspaly?

To jest właśnie przykład mówiący, że samorząd nie do końca może rozwiązywać swoje problemy. Nadzoru nad Bładniczką nie sprawuje samorząd. Potok ten często wylewał przy większych opadach, więc wymagał regulacji. Robili to specjaliści i można było sądzić, że zostanie to wykonane dobrze. Gdy zaczęto betonować, trudno było zatrzymać roboty. Z drugiej strony obecnie Bładniczka już nie wylewa, nie zalewa mieszkańcom piwnic, więc coś za coś. Z rozmów z radnymi wynika, że współpraca Rady z Urzędem Miasta była bardzo dobra. A czy była różnica w sprawowaniu funkcji burmistrza przez Jana Szwarca i Ireneusza Szarca?

Moim zdaniem to kontynuacja. Obaj ci burmistrzowie wypracowali kierunek działania i jest on realizowany. Przy tym burmistrz I. Szarzec nie ograniczył się tylko do zakończenia rozpoczętych zadań, ale podjął nowe wyzwania i zasługuje to na uznanie.

Mamy w Ustroniu bardzo wiele imprez, natomiast brak takiej, która znalazłaby się w telewizji, promowała nasze miasto.

Mam nadzieję, że przykryty amfiteatr pozwoli na zorganizowanie takich imprez. Zabiegaliśmy o Tydzień Kultury Beskidzkiej, który może odbywać się w Oświęcimiu, ale nie w Ustroniu. Festiwal „Tam gdzie biją źródła” sami musieliśmy ograniczyć, gdy w jego trzeciej edycji na Równicy znalazło się kilkanaście tysięcy osób. Zagrozało to bezpieczeństwu uczestników i samej Równicy. Gdy rozmawiamy z telewizją okazuje się, że nasze interesy są sprzeczne. Im zależy na wielotysięcznej widowni, a my musimy pamiętać o pojemności miasta. Temat wiodącej imprezy prze-wija się, rozmawiamy z twórcami.

Do Rady startuje wiele osób, które do tej pory nie pracowały w samorządzie. Co Pani im radzi?

Na początek sporo nauki. Trzeba poznać ustawę samorządową, inne akty prawne, regulaminy. To pomaga w pracy. Z doświadczenia wiem, że są radni, którzy bardzo szybko wdrażają się do pracy, a są też tacy, którzy do końca kadencji mają kłopoty.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

scu trwa budowa dwóch supermarketów.

Druga połowa lat 90. przyniosła naszemu regionowi cztery fale powodziowe, które znacznie przekroczyły stany alarmowe. Największa powódź dotknęła te tereny w 1997 r., wy-rządzając dużo szkód.

Na Górze Zamkowej w Cieszy-nie znajduje się pomnik poświęcony Janowi Kubiszowi, autorowi „Pamiętnika starego

nauczyciela”. Fundatorem był cieszyński Unucka z Kanady.

W Skoczowie istniał warsztat inż. Harlosa, który produkował pierwsze w Polsce motory benzynowe własnej konstrukcji. W 1937 r. była to nawet produkcja seryjna.

W wiślańskim „Starcie” odbyły się Mistrzostwa Świata w Siatkówce Osób Niepełno-sprawnych. Wygrała Kanada przed Polską. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

26 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszynie odbyło się uroczyste zakończenie powiatowego konkursu czytelniczego pt. „Wakacje z Biblioteką”. Każdej bibliotece biorącej udział w konkursie przyznano jedno wyróżnienie i jedną nagrodę główną.

Z ustronńskiej biblioteki pierwsze miejsce otrzymał **Andrzej Pliszczyński** z Gimnazjum nr 1, wyróżnienie przyznano **Annie Starzyk** z Gimnazjum nr 2. Dodatkową atrakcją dla nagrodzonych było zwiedzanie cieszyńskiego muzeum oraz poczęstunek.



W sobotę 19 października **Adam Makowicz** już po raz czwarty wystąpił z charytatywnym recitalem fortepianowym przed tłumnie zebraną ustronńską publicznością w MDK „Prażakówka”. Sprzedano wszystkie 262 bilety po 20 zł, a nawet 17 dodatkowych po 10 zł. W sumie zebrano więc 5.410 zł, z których 2/3, tj. 3607 zł zostanie przekazane Ośrodkowi w Ustroniu Nierodzimiu a 1/3 czyli 1803 zł zostaną odłożone na zakup fortepianu. O koncercie napiszemy więcej w następnym numerze „GU”.

Spotkania dla bezrobotnych z przedstawicielami samorządów i organizacji bezrobotnych odbywają się w każdy drugi czwartek miesiąca o godz. 10.00 w Parafii Dobrego Pasterza w Ustroniu Polanie, ul. Polańska 95.

W nocy z 6 na 7 września przy supermarkecie „Albert” w Ustroniu znaleziono wózek dziecięcy. Właściciela prosi się o zgłoszenie na policji w Ustroniu u dzielnicowego rej. IV.

Ci, którzy od nas odeszli:
Gustaw Sikora lat 73 ul. Konopnickiej 36/1
Jan Szarzec lat 67 ul. Akacjowa 42

OKNA
 najniższe ceny
Ustroń Hermanice
 ul. Skoczowska 47 e
 (obok kolektury Lotto)
tel. 854-53-98
Zapraszamy!

Egipt, Turcja
Tunezja, Maroko
Kenia, Dominikana
Kuba, Tajlandia
Węgry - baseny termalne
Wiedeń - 95 zł
 B.U.T. „Ustronianka”,
tel. 854-32-88

pol NOWA MARKOWA ODZIEŻ
 W CENACH PRODUCENTA
HURT DETAIL
 Ustroń, ul. Daszyńskiego 70 A
 godziny otwarcia: pn-pt 9.00-17.00 soboty nieczynne

KRONIKA POLICYJNA

15.10.2002 r.

O godz. 19.20 zatrzymano nie-trzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego polonezem. Wynik badania - 0,52 i 0,54 prom.

17.10.2002 r.

O godz. 6 mieszkaniec Bielska-Białej zgłasza włamanie do VW polo zaparkowanego na ul. Drozdów. Na miejscu okazuje się, że włamanie dokonano także do stojącego obok VW passata. Złodziej w pierwszym samochodzie podważył trójkątną szybę, w drugim taką szybę wybił, po czym skradł radiomagnetofony.

18.10.2002 r.

O godz. 11 na ul. Lipowskiej kierujący fordem fiestą mieszkaniec Żywca zjechał na zakręcie na prze-

ciwleży pas ruchu i doprowadził do kolizji z VW polo kierowanym przez mieszkankę Brennej.

19.10.2002 r.

W jednym z lokali gastronomicznych zatrzymano 21-letniego mieszkańca Ustronia, który posiadał konopie indyjskie. Wszczęto dochodzenie.

20.10.2002 r.

O godz. 8.55 zgłoszenie o włamaniu do baru „Stodola pod Lipami”. Złodziej dostał się do środka po wyważeniu krat i wybiciu szyby w oknie, po czym skradł alkohol.

20.10.2002 r.

O godz. 16.55 zgłoszenie włamania do baru „Utropek”. Włamanie dokonano w okresie od 18-20 października. Skradziono alkohol i artykuły spożywcze. Do środka lokalu złodzieje dostali się po sforsowaniu okna. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

14.10.2002 r.

W trakcie kontroli osób handlujących na targowisku miejskim sprawdzano przestrzeganie regulaminu targowiska oraz przepisów sanitarnych. Nie stwierdzono nieprawidłowości.

16.10.2002 r.

Przeprowadzono kontrolę porządkową w Hermanicach i Nierodzimiu.

16.10.2002 r.

Straż Miejska uczestniczyła w zebraniu Rady Osiedlowej na Manhatanie. Wszystkie postulaty zgłoszone przez mieszkańców są sukcesywnie realizowane.

17.10.2002 r.

Interweniowano przy jednym z domów wczasowych w Jaszowcu, gdzie palone były odpady. Nakazano natychmiastowe zagaszenie ogniska i udzielono nagany osobie odpowiedzialnej.

18.10.2002 r.

Straż Miejska w dalszym ciągu sprawdza wywiązywanie się z

umów na wywóz nieczystości przez właścicieli kempingów na terenie Ustronia. Właściciele wzywani są na komendę w celu okazania rachunków dokumentujących wypełnianie umów.

18.10.2002 r.

W związku z obfitymi opadami deszczu kontrolowano poziom wody na przepustach.

19.10.2002 r.

Pomoc policji przy zatrzymaniu i przewiezieniu z jednego z barów na komisariat sześciu osób, u których znaleziono narkotyki. Wśród zatrzymanych znajdowały się osoby nieletnie z Ustronia. (a-g)

mgr Aleksandra Sikora
GABINET
logopedyczny
Ośrodek Medycyny
Prewencyjnej
 Ustroń, ul. Oarodowa 6
 czynne: wtorek 16-18
 tel. 854-41-79, 0608-532-296



Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Jelenica” w Ustroniu uprzejmie informuje wszystkie podmioty gospodarcze o możliwości dokonywania zamówień na bony towarowe i realizację ich w naszych placówkach handlowych:

Supermarket SPAR przy ul. Skoczowskiej 76
 od poniedziałku do soboty w godz. 7.00 - 21.00

Mini Market SPAR przy ul. 3 Maja 44
 od poniedziałku do soboty w godz. 7.00 - 22.00
 niedziela 10.00 - 22.00

Sklep mięsny przy ul. 3 Maja 44
 od poniedziałku do soboty w godz. 7.00 - 21.00

REALIZUJEMY RÓWNIEŻ BONY TOWAROWE:
SODEXHO PASS **TICKET RESTAURANT**
TOP PREMIUM **SPAR POLSKA**

Ponadto oferujemy:
 - dogodny system rabatów
 - możliwość wyboru nominalu 10, 20, 50 zł
 - bogatą ofertę asortymentową
 - możliwość udziału pracowników w licznych promocjach i konkursach organizowanych przez nasze sklepy.

Zamówienia można składać telefonicznie lub osobiście w siedzibie Zarządu, telefon: 854 28 00, 854 45 71.

PLAKATY I ULOTKI

Kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi przebiega w Ustroniu bardzo spokojnie. Nie wzbudza tylu emocji co poprzednie wybory. Przede wszystkim w rozmowach roztrząsa się, który to z kandydatów na burmistrza jest najlepszy, a tak prawdę mówiąc, to prywatnie w większości skupiamy się na wadach kandydatów, no bo co by to było za plotkowanie bez uszczypliwości, wymyślania różnych afer i przekrętów, nie wspominając o hulaszczym trybie życia. Podobnie, w nieco mniejszej skali, debatujemy o kandydatach na radnych. Tu też w pokątnych rozmowach nie wspieramy osoby, na którą zamierzamy oddać głos, ale oczerniamy rywali. Inaczej wygląda to w kampanii oficjalnej.

SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI

Tradycyjnie w kampanii wyborczej żelaznym punktem są spotkania z mieszkańcami. Najwięcej spotkań, bo prawie we wszystkich dzielnicach, zorganizowało Ustrońskie Porozumienie Samorządowe. Były także spotkania komitetu wyborczego Ustroń - Nasz Dom i komitetu wyborczego Nasz Ustroń. Nie było oszałamiającej frekwencji - od kilku do kilkunastu osób. Jedynym wyjątkiem spotkania UPS w Lipowcu i centrum.

W Lipowcu zjawili się wszyscy kandydaci na radnych z tej dzielnicy, a także dwóch kandydatów na radnych wojewódzkich: Katarzyna Raszka i Karol Chraścina. Był też kandydat na burmistrza Ireneusz Szarzec. Spotkanie prowadził przewodniczący Rady Osiedla Antoni Kędzior. Kilkadziesiąt osób na sali żywo dyskutowało o problemach dzielnicy, miasta. Dochodziło do ostrych spiek, także między kandydatami na radnych. Kilku cierpkich uwag musiały wysłuchać władze miasta, a także obecny na spotkaniu poseł Jan Szwarc, któremu z kolei zarzucono promowanie kandydatury I. Szarca. Były też osobiste zarzuty, więc to wszystko co w żywej kampanii wyborczej być powinno.

Żupełnie inny przebieg miało spotkanie Marzenny Szczotki z mieszkańcami Poniwca. Wszyscy zasiedli w kręgu i bardzo spokojnie rozmawiali o dzielnicy, swych kłopotach, codziennych bolączkach. Nie było tak burzliwie jak w Lipowcu.

Za to żywo, ale mniej licznie, było w Hermanicach na spotkaniu kandydatów komitetu Nasz Ustroń. Zbigniew Hołubowicz i Rudolf Czyż próbowali przekonać do swych kandydatur dziesięciu mieszkańców. Był też kandydat na burmistrza Andrzej Georg, który nakreślił kilka ambitnych planów dla Hermanic. W to spotkanie wkładało się czasami nieco anarchii, a to za sprawą jednego niesubordynowanego dyskutanta.

W centrum UPS spotkał się z mieszkańcami w „Prażakówce”. Byli kandydaci na radnych, a są nimi w centrum prominentne osoby we władzach minionej kadencji - przewodnicząca RM Emilia Czembor, wiceprzewodniczący RM Józef Waszek, członkowie Zarządu Miasta Jacek Kamiński i Jan Misiorz oraz znany plastyk Karol Kubala. Spotkanie prowadził kandydujący z os. Manhattan wiceprzewodniczący RM Stanisław Malina. Byli J. Szwarc i I. Szarzec. Kandydaci się przedstawiali, dyskutowano. Jako że władze miasta były prawie w komplecie, dyskusja dotyczyła głównie minionej kadencji. Pytano o przedszkola, basen kąpielowy, mówiono też o tym co zbudowano w Ustroniu w ubiegłym wieku, także w czynach społecznych. Odnośnie ekr-



W Lipowcu burzliwie dyskutowano.

Fot. W. Suchta

nów chroniących os. Manhattan przed hałasem polemizowali kandydat na radnego powiatowego Henryk Słaby i S. Malina

O innych spotkaniach niestety nie mogę napisać, gdyż albo mnie na nie nie zaproszono, albo dowiadywałem się o nich już po fakcie.

Inną formą bezpośrednich spotkań z mieszkańcami są odwiedziny w domach znajomych bliższych i dalszych, zapraszanie ich do siebie, rozmowy na ulicach, w sklepach, na targu. Podobno jest to najskuteczniejsza forma kampanii wyborczej, oczywiście jeżeli zaczyna się ją prowadzić kilka lat przed wyborami.

PLAKATOWANIE

Mniej jest plakatów wyborczych. Poszczególne komitety wyborcze nie walczą między sobą i w umiarkowany sposób korzystają z tablic miejskich. Plakaty prezentują zazwyczaj kandydatów, nie ma w nich krytyki obecnych władz, co najwyżej hasła typu: „My zrobimy to lepiej”.

Nieco inaczej przebiega akcja ulotkowa. Tak jak nie widać walających się po ulicach plakatów, tak też nie widać wykładanych stertami ulotek. Widocznie kandydaci stwierdzili, że najkorzystniej jest wręczać ulotki z ręki do ręki. Wyborcy otrzymują też do swych skrzynek pocztowych materiały propagandowe kandydatów na radnych różnych szczeblach.

W skrzynce pocztowej znalazłem ulotkę kandydata „Samoobrony” na burmistrza Jana Gogółki. Jako że jest z „Samoobrony” to i pisze bardzo ciekawie. Szczególnie zainteresowała mnie nagonka Gazety Ustrońskiej na „Samoobronę”. Polega to na tym, że w pierwszej informacji o kandydatach na burmistrza nie podaliśmy faktu, że kandydat „Samoobrony” ma 50 lat. Była to notatka mojego autorstwa, nie urzędowe obwieszczenie, a że wśród kandydatów na burmistrza jest kobieta, nie uznałem za stosowne podawanie wieku. Dobry obyczaj w tym kraju to nakazuje, niezależnie od tego, ile kobieta ma lat. Zresztą Obwieszczenie Miejskiej Komisji Wyborczej z podaniem wieku kandydatów na burmistrza ukazało się w następnym numerze GU. Skoro jednak kandydat „Samoobrony” uważa, że nie napisałem o nim najważniejszej rzeczy, wypada go przeprosić, uderzyć się w piersi i dodać, że kandydatowi „Samoobrony” Janowi Gogółce nie tylko udało się przeżyć na tym świecie 50 lat, dodatkowo w tym mieści się 12 lat męki w dobie transformacji i ponure pierwsze cztery lata życia w stalinizmie. Wiele by jeszcze można pisać o heroicznym pięćdziesięciu latach kandydata „Samoobrony”, ale skoro postanowił zrezygnować z współpracy z GU, przestańmy na tych skromnych przeprosinach.

W innych ulotkach również pojawiają się, nierzadko ciekawe, pomysły dotyczące Gazety Ustrońskiej. Wypada się też pochwalić, że w programie jednego z komitetów wyborczych zainteresowano się przyszłością mojej skromnej osoby. Niestety, podobno zabrakło miejsca, by ten punkt programu wyborczego znalazł się na afiszach.

Wojśław Suchta

Zdaniem posła

O ocenę kampanii przedwyborczej poprosiłem posła Jana Szwarca, który powiedział:

- Każda kampania wyborcza ma swoje prawa, należy do nich promowanie programów kandydatów. Ważne jest tylko jedno - czy owa kampania prowadzona jest uczciwie, rzetelnie, z konkretnym programem.

Ostatnio pojawiły się ulotki Samoobrony, których treść i forma wzorowana jest na najgorszych przykładach polityków centrali. Rzucanie pomówień, wprowadzanie w błąd opinii publicznej jest ich jedynym narzędziem do prowadzenia swojej polityki i kampanii.

Zaś co do innych komitetów wyborczych można zauważyć słabo opracowane programy, tworzone na kolanie, bez należytej wiedzy o potrzebach naszego miasta, a przedstawiane hasła programowe już są zrealizowane lub są w trakcie realizacji.

Podjęcie się funkcji radnego miasta czy burmistrza to duża odpowiedzialność. Jeżeli kandydatów reprezentujących komitety wyborcze nie stać na rzetelne, konkretne programy to lepiej niech robią to, co dotychczas, bo to również jest przydatne i potrzebne dla miasta.

Myślę, że wyborcy z rozważą podejmą suwerenną decyzję i wybiorą ludzi godnych zaufania, bo przecież chodzi o nasze wspólne dobro.

Notował: (ws)

DIETY RADNYCH

Przewodnicząca Rady Osiedla Nierodzim Halina Kujawa zwróciła się do władz miasta z prośbą o opublikowanie diet radnych, na co otrzymała odpowiedź następującej treści:

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 14 października 2002 r. doręczone w dniu 17.10.2002 r. w sprawie opublikowania w najbliższym numerze Gazety Ustrońskiej imiennej listy radnych z wysokością pobieranych diet wyjaśniam, że kwota z tytułu diet dla radnych i członków Zarządu Miasta jest różna w każdym miesiącu, bowiem jej wysokość zależy od udziału w sesji Rady Miasta, ilości posiedzeń komisji oraz odbytych posiedzeń Zarządu Miasta w danym miesiącu. Przypominam również, że uchwalone diety dla członków zarządu przysługują wyłącznie nieetatowym członkom zarządu (nie przysługują Burmistrzowi i jego zastępcy). Ustanowione ryczałty dla Przewodniczącego Rady Miasta i jego zastępców za prace związane z funkcjonowaniem Rady Miasta stanowią pozycje stałą i związane są przede wszystkim z pełną dyspozycyjnością tych osób z tytułu pełnionych funkcji.

Wysokość diet dla radnych miasta Ustronia i innych okolicznych miast była przedmiotem zainteresowania lokalnych gazet i w publikowanych na ten temat informacjach Ustroń plasował się na ostatnim miejscu jeśli chodzi o wysokość ustalonych diet dla radnych. W związku z tym, że wysokość uchwalonych diet ma charakter jawny, teksty uchwał Rady Miasta Ustroń nr XXV/265/00 z dnia 30.11.200 r. oraz nr XXXV/111/392/2001 z dnia 28.11.2001 r. są do wglądu w biurze Rady Miasta.

W kampanii wyborczej jednym z żelaznych tematów są korzyści majątkowe radnych, czyli otrzymywane przez nich diety. Powszechnie przyjmuje się, że radny ma przynajmniej dwa tysiące miesięcznie na rękę. Rzeczywistość nie wygląda tak różowo. Zresztą pisaliśmy o tym w GU z lutego 2001 r.:

Poza podaniem wysokości diet chcemy przedstawić także jak to wygląda w rzeczywistości, czyli ile pieniędzy otrzymują miesięcznie radni. Bez wątpienia najbardziej pracowity był dla radnych w ubiegłym roku grudzień. W grudniu uchwalono budżet oraz wysokość opłat i podatków. Jak co roku wymagało to sporo pracy, radni często zbierali się na posiedzeniach komisji, dwukrotnie odbyła się sesja Rady Miasta. Za cały grudzień 2000 r. najniższa dieta radnego wyniosła 150 zł, najwyższa 1.000 zł przewodniczącej RM, która dietę otrzymuje ryczałtem i jest to wysokość stała. Z pozostałych radnych najwyższa dieta wyniosła 920 zł. Sumując wszystkie diety otrzymujemy za grudzień średnią dietę jednego radnego w wysokości 394 zł.

Od 1 stycznia 2001 r. wysokość diet wzrosła o 50%, co uchwalono 30 listopada 2000 r. Obecnie przewodniczący RM otrzymuje miesięczny ryczałt w wysokości 1500 zł. Pozostali radni otrzymują: za udział w sesji RM 115 zł, za posiedzenie komisji 115 zł radny i 180 zł przewodniczący komisji, członek Zarządu otrzymuje 150 zł za posiedzenie Zarządu Miasta. Diety otrzymują również przewodniczący zarządów osiedli i wynoszą one 90 zł za udział w sesji RM.

Przy nowych stawkach, w styczniu najniższa dieta wynosiła 115 zł, najwyższa 1.160 zł, oczywiście przewodnicząca otrzymała ustaloną kwotę. Średnio w styczniu wypłacono radnemu 458 zł.

Później wprowadzono jeszcze jedną zmianę polegającą na wypłacaniu wiceprzewodniczącym rady miesięcznego ryczałtu w wysokości 1.000 zł miesięcznie. (ws)

SPROSTOWANIE

• do artykułu w „Gazecie Ustrońskiej” nr 42, z dnia 17 października 2002: „Kto kogo popiera”.

Kandydaturę pani Zdzisławy Franek-Jawor na burmistrza miasta Ustronia przedstawił przewodniczący Koła Unii Pracy w Ustroniu Andrzej Tomiczek na spotkaniu z przewodniczącą i członkami Koła SLD. Kandydatura ta została zaaprobowana wcześniej przez powiatowe i wojewódzkie gremium SLD-UP. Stwierdzenie jednego z członków koła SLD o centralizowanie wydaje się niecelowe i oscyluje wokół chwytu wyborczego lub prywaty klubu, który nie musi się z nikim liczyć.

Andrzej Tomiczek

24 października 2002 r.



Spotkanie przedwyborcze mieszkańców Poniwca w Oddziale Muzeum Zbiory Marii Skalickiej. Fot. W. Suchta

OŚWIADCZENIE

W związku z licznymi pytaniami oraz artykułami pojawiającymi się w kolejnych numerach Gazety Ustrońskiej, dotyczącymi poparcia przez Sojusz Lewicy Demokratycznej w Ustroniu kandydata na Burmistrza, oświadczam:

Organizacja Miejska SLD w Ustroniu jednogłośnie udzieliła poparcia kandydatowi Ustrońskiego Porozumienia Samorządowego - Ireneuszowi Szarcowi. Swoje poparcie podtrzymujemy.

Pani Zdzisława Franek-Jawor jest kandydatką wyłonioną i popieraną przez Unię Pracy, a jakiegokolwiek powiązania z SLD w materiałach wyborczych wynikają z narzuconych nam odgórnie uzgodnień koalicyjnych.

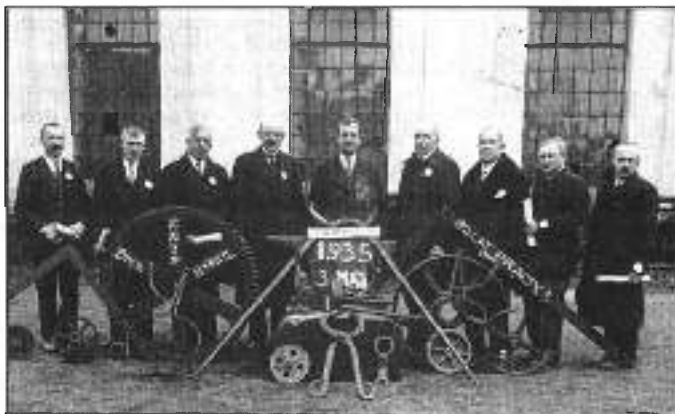
Za Koło
Przewodnicząca Zarządu Miejskiego SLD w Ustroniu
Katarzyna Brandys

W dawnym USTRONIU

Prezentujemy robotników ustrońskiej Fabryki Brevillier – Urban, którzy przepracowali 30 lat w zakładzie. Niestety, nie udało się ustalić nazwisk osób będących na fotografii. Jest to zdjęcie z 1935 r. i być może ktoś z czytelników rozpozna na nim swoich przodków.

Warto jednak zaznaczyć, że jak wspomina dyrektor Jarocki, firma Brevillier – Urban posiadała własny fundusz emerytalny. Niezależnie od otrzymywanej emerytury z państwowego funduszu ubezpieczeń pracownicy uzyskiwali drugą emeryturę z firmy. Wysokość jej wynosiła około 50 % państwowej emerytury.

Lidia Szkaradnik



Gazeta Ustrońska 5

Kandydaci z Listy NR 10 Komitetu Wyborczego USTRÓŃ - NASZ DOM to ludzie znani, kompetentni i sprawdzeni.

Wszyscy są w wieku najlepszej aktywności zawodowej i społecznej.



dzielnicy zależy w znacznym stopniu jego rozwój i dobry wizerunek w oczach turystów.

Okręg nr 1 - Polana TOMASZ SZKARADNIK

- lat 28, żonaty, prawnik, aplikant radcowski.

Nigdy nie należałem do żadnej partii. Jako radny chciałbym reprezentować sprawy i problemy mieszkańców Polany, Jaszowca, Dobki: spowodować zwiększenie inwestycji komunalnych w Naszej części miasta, gdyż od atrakcyjności Naszej



Będąc żoną i matką dwojga dzieci opowiada się za polityką prorodzinną.

Okręg nr 2 - Poniwiec MARŻENNA SZCZOTKA

- lat 41, pracownik Uzdrowiska Ustron. Od lat 18 pracuje jako elektroradiolog w Przedsiębiorstwie Uzdrowiskowym w Ustroniu. Związana mocno ze swoim miastem. Jako mieszkanka miasta uzdrowskiego uważa, że ważnym elementem wychowania jest edukacja ekologiczna.



- Kontynuacja starań o budowę sieci wodno-kanalizacyjnej,
- Budowa basenów termalnych
- Doświetlenie dojazdów do nowych przystanków.
- Czysta rzeka Wisła

Okręg nr 3 - Manhattan ILONA WINTER

- lat 49, mężatka, troje dzieci, kierownik apteki Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. Rodzinnie związana z Ustroniem od kilku pokoleń.



W pracy na rzecz swojej dzielnicy jestem zawsze gotowa pomagać mieszkańcom w sprawach dla nich istotnych. Uważam, że bycie radną dzielnicy Centrum zobowiązuje.

Okręg nr 4 - Centrum JOANNA KOTARSKA

- lat 35, radca prawny, mężatka, syn.

Zainteresowania: języki obce, sport. W Ustroniu prowadzę kancelarię Prawna i Biuro Podatkowe. Opowiadam się za rozwojem Ustronia jako atrakcyjnego górskiego kurortu licznie odwiedzanego przez turystów.



TOMASZ DYRDA lat 38, żonaty, troje dzieci, lekarz psychiatra, doktor nauk medycznych.

Od 4. lat pracuję w Ośrodku Chorób Płuc w Istebnej-Kubalonce, a od dwóch lat w Ośrodku „Medica”: w Ustroniu. Znam biegle język francuski i angielski. Chcę wykorzystać doświadczenie i wiedzę zdobyte w kraju i za granicą dla dobra mojego miasta.



Okręg nr 5 - Hermanice KRZYSZTOF SUCHANEK

- lat 51, inż., elektryk. Prowadzę firmę usługową „Automatyka Użytkowa”.

Popieram pracę i przedsiębiorczość. Od 25. lat mieszkam i pracuję w Ustroniu. Jestem za rozwojem lokalnej przedsiębiorczości, tworzeniem nowych miejsc pracy, zwiększeniem bezpieczeństwa mieszkańców.

KOBIETY TO PRAWIE POŁOWA NASZYCH KANDYDATUR.

KANDYDACI NA RADNYCH Z NASZEJ LISTY TO STRZAŁ W „10”-TKĘ.



4. Wzorcowe utrzymanie boiska, placów zabaw i zieleni.
5. Pomoc najsłabszym.
6. Zapewnienie bezpieczeństwa i spokoju.
7. Ścisła współpraca z Radą Osiedla i Mieszkańcami.

Okręg nr 5 - Hermanice ANDRZEJ GLUZA

- lat 41, Prezes RSP „Jelenica”.

Mój program dla Hermanice:

1. Kontynuacja budowy dróg i chodników - jako sprawa priorytetowa
2. Dalsza budowa wodociągów, kolektorów i kanalizacji deszczowej.
3. Oświetlenie ulic.



doprowadzenie do wybudowania sieci wodno-kanalizacyjnej dążenie do jednakowego traktowania wszystkich dzielnic Ustronia

Okręg nr 6 - Lipowiec BOGUSŁAW BIJOK

- lat 38, żonaty, dwoje dzieci. urodzony i na stałe zamieszkały w Lipowcu, w związku z tym znający problemy większości mieszkańców.

Moim programem będzie: dalsza budowa dróg i chodników, zwiększenie bezpieczeństwa



6. Czynić dalsze starania o poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej.

Okręg nr 7 - Nierodzim HALINA KUJAWA

- lat 47
1. Wspieranie budowy sali gimnastycznej przy SP-6.

2. Kontynuacja budowy kolektora.
3. Budowa parkingu przy Ośrodku Zdrowia.
4. Realizacja dalszych remontów dróg.
5. Kontynuacja budowy chodnika przy ulicy Skoczowskiej oraz budowa chodnika przy ulicach Szerokiej i Kreta.



przedsiębiorczość, zajmować się problemami inwestycji gminnych oraz ekologią.

Okręg nr 8 - Zawodzie ARTUR GBUREK

Prowadzę przedsiębiorstwo budowlane. Od 20. lat mieszkam i pracuję w Ustroniu. W latach 1982-88 budowałem Dzielnicę Lecznico-Rehabilitacyjną na Zawodzie. W latach 1989-92 prowadziłem inwestycje w P.P. Uzdrowisko Ustron.

DZIECI POTRZEBUJĄ CIEPŁA

Rozmowa z Urszulą Cichowską, prowadzącą wraz z mężem, Zbigniewem, Pogotowie Rodzinne w Ustroniu, jedną z dwóch takich placówek w naszym powiecie

Jak doszło do tego, że właśnie państwo stworzyliście Pogotowie Rodzinne?

Jesteśmy ludźmi przypadkowymi, którzy zgłosili się na apel „Szukam domu”. Ogłoszenia takie wisiały w kościołach. Ponieważ mamy jedną dorosłą już córkę, na trzecim roku studiów, postanowiliśmy, że weźmiemy do siebie dwójkę, może trójkę dzieci. Niedawno przeprowadziliśmy się, kupiliśmy większy dom. Skończyliśmy specjalny kurs, uzyskaliśmy certyfikat i tak to się pomału zaczęło. Jako że sytuacja jest taka, jaka jest, dzieci zaczęły do nas napływać. W tej chwili mamy podpisaną umowę na pogotowie rodzinne, jedno z dwóch w powiecie. Drugie mieści się w Cieszynie. Domy dziecka są przepełnione, na miejsce w nich trzeba czekać. Tutaj dzieci nie przeżywają takiego szoku, jak ma to miejsce wtedy, gdy trafiają do domu dziecka. Mam porównanie, w Bielsku odwiedzaliśmy dom dziecka. Nie słysząc tam gwaru, śmiechu, w pokojach leży pełno ładnych zabawek, którymi nikt się nie bawi. Te dzieci potrzebują bowiem po prostu tego, by ktoś się nimi zainteresował, porozmawiał, przytulił. My widzimy się wszyscy codziennie, razem jemy posiłki, spędzamy wspólnie czas, jak jedna duża rodzina.

Jak finansowane jest pogotowie?

Dostaję pomoc socjalną z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie na każde dziecko indywidualnie, więc nie mamy większych problemów finansowych. Z tego, co słyszałam, jest tu wielokrotnie taniej niż w każdym domu dziecka. Dzieci mają tu całkiem normalne warunki. W tym roku dwie dziewczynki pójść po raz pierwszy do szkoły, nie mogą się już doczekać, mają w swoich pokojach własne biurka.

Ile dzieci obecnie przebywa w domu?

W tym momencie dziewięć. Dwie dziewczynki ośmioletnie, dwie siedmioletnie, pięciu chłopców w wieku: pięć, trzy i pół, trzy lata, półtora roku i 2,5 miesięcy. Są przypadki, że dzieci wracają do rodziców. Taką sytuację mamy teraz - szczęśliwie rodzice dwóch chłopców się opamiętali, przeszli odpowiednie leczenie i wracają po swoje dzieci. We wrześniu będą już w stanie zabrać je do siebie z powrotem. Mają teraz trzecie dziecko, jeśli niemowlakiem opiekują się dobrze, to ze starszymi chłopcami powinni sobie poradzić. Widać, że im zależy, odmalowali już dom, przygotowują go na powrót swoich synów. Na razie odwiedzają ich regularnie.

Czy pani i mąż pracujecie zawodowo?

Mąż prowadzi działalność gospodarczą, pracuje w Katowicach.

W takim razie ktoś musi państwu pomagać.

Przychodzi pani do gotowania obiadów. A poza tym ja zajmuję się dziećmi, mąż pomaga mi, gdy ma czas. Bardzo lubi bawić się z dziećmi, a najbardziej z tymi starszymi, w ogrodzie. Pomaga mi też mama, która jest pielęgniarką i córka, studiująca pedagogikę w Cieszynie.

Dzieci z pogotowia mają większą szansę na to, że zostaną zaadoptowane lub trafią do rodziny zastępczej, niż dzieci z domów dziecka?

Oczywiście. Na początku chciałabym podkreślić, że dzieci od nas nie przechodzą do domów dziecka! To jest pewien przystanek, miejsce, gdzie dzieci czekają na adopcję, a czasami, jak mówiłam, wracają po nie rodzice. Gdyby któreś z dzieci nie miało szans na adopcję, my jesteśmy chętni na wzięcie dwójki. Jak na razie jedno dziecko zostało zaadoptowane, jednym chłopcem zaopiekował się dziadek. Mieliliśmy też dziewczynkę z domu dziecka, z chorobą sierocą. Podkreślam to, bo bardzo ciężko było wyciągnąć ją z tej choroby. Musiałaby pani widzieć takie dziecko. Ono nie tylko się kiwa, ale wręcz wali głową w oparcie krzesła czy kanapy. Dziewczynka, która z nami mieszkała, po prostu rozwalila łóżko. Przez pewien czas przestała mówić i chodzić, ale wyszła z tego. Po pewnym czasie znalazł się jej tatuś biologiczny. Dowiedział się, że jego dziecko jest u nas i zabrał je do siebie, więc wszystko bardzo dobrze się skończyło. Kolejna dwójka, jak wspominałam, we wrześniu wraca do rodzi-

ców, a reszta, czyli siedmioro na razie u nas zostanie.

Czy opiekują się też Państwo dziećmi niepełnosprawnymi?

Nie, akurat dzieci niepełnosprawnych nie ma u nas, żadne jak dotąd do nas nie trafiło. Tylko jedno dziecko wymaga specjalnej opieki, ma astmę i alergię.

Jak wyglądają wzajemne kontakty między dziećmi?

Cztery dziewczynki są ze sobą bardzo zżyte. Starsi chłopcy są już bardzo samodzielni i lubią się razem bawić. Absolutnie nigdy się nie biją. Dwie z dziewczynek mają półtorarocznego bratishka. Początkowo się nim opiekowały, ale teraz widzą, że nie ma już takiej konieczności. Chłopiec jest zdrowy i dorodny, biega i śmieje się.

Pogotowie działa już prawie od roku...

Działamy od grudnia zeszłego roku i dzieci wciąż przybywa. Oprócz drugiego pogotowia w Cieszynie jest też kilka rodzin, które, choć nie są w pogotowiu, biorą do siebie dzieci.

Rodziny opiekuńcze trzymają się razem. Mamy grupy wsparcia, które wymieniają doświadczenia. Najwięcej problemów jest zwykle ze starszymi dziećmi, ja mam dzieci małe, z nimi raczej nie ma jeszcze poważniejszych kłopotów. Bardzo kochamy dzieci i cieszymy się gdy możemy im pomóc. Tylko trochę nam ciężko się z nimi rozstawać, przywiązujemy się.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Olga Wieczorek

POMAGAJĄ

Fundacja św. Antoniego w Ustroniu nadal stara się pomagać potrzebującym.

- W tym roku zorganizowaliśmy kolonie w Murzasichlu koło Zakopanego od 1 do 12 sierpnia. - poinformował prezes Fundacji Tadeusz Browiński. - Wzięło w nich udział 37 dzieci z pielęgniarką i trójką wychowawców. Uczestnicy kolonii byli bardzo zadowoleni, chwalili jedzenie, miejsce pobytu i program. Dzieci miały opłacone wszelkie bilety do parków i na kolej linową. Na zakończenie kolonii dzieci dostały zegarki, piłki lub przytulanki. Żadne dziecko nie wyjechało bez prezentu. Znalazł się sponsor, który przewiózł dzieci za darmo. Dzięki temu wyjazd mógł kosztować nieco mniej. Były też od sponsorów owoce i kielbasa na ognisko.

We wrześniu Fundacja świadczyła, tak jak przez cały rok, pomoc w różnej formie: rozdawano potrzebującym chleb (we wrześniu na sumę 1.576 zł); wypłacano zapomogi pieniężne (600 zł); udzielono pomocy rzeczowej (odzież, meble) o wartości 3.140 zł. Razem z koloniami czyni to 26.769 zł od sierpnia do końca września, a więc sumę niemałą.

- W nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym planujemy nadal regularne wydawanie chleba, ponieważ zainteresowanie tą formą pomocy jest coraz większe - powiedział T. Browiński. - Lista osób, które powinny dostać od nas chleb jest stale uzgadniana z MOPS. Wraz z chlebem nasi podopieczni dostają raz w tygodniu śmietanę, kefir, smalec lub ser, które bardzo sobie chwalą. Przygotowujemy się też już do Wigilii. Planujemy przygotowanie około 120 paczek. Jeszcze w tym miesiącu wyruszamy na Ukrainę i zawozimy blachę na pokrycie dwóch kościołów.

Ponieważ robi się coraz zimniej Fundacja zwraca się z prośbą do wszystkich o przekazywanie ciepłej odzieży i butów, które zostaną przekazane osobom potrzebującym.

(a-g)



Uczestnicy kolonii.

KANDYDACI

§119.

Jedno z najważniejszych zadań burmistrza jest kierowanie policją co do ochędóstwa, zdrowia, ubogich, dróg, ognia, targów, obyczajności, budownictwa i czeladzi; tudzież nadzór nad granicami gminy i staranność nad bezpieczeństwem osoby i majątku.

§120.

Burmistrz ma zebranie ulicznej zapobiedz, i żebraków do gminy nie należących wydalić.

§131.

Ón jest obowiązany zbrodniarzy na gorącym uczynku schwytych albo przez urzęda ściganych, jako też i zbiegów wojskowych, przytrzymać i bezzwłocznie odstawić.

§133.

Toż samo ma o wszystkich zdarzeniach w gminie, które władze stanu obchodzą, urzędowi powiatowemu donieść.

§137.

Na koniec ma burmistrz dozór nad miarą i wagą.

(Prowizoryczna ustawa dla gmin nadana przez Franciszka Józefa 17 marca 1849 r.).

• • •

Obowiązki burmistrza od czasów Franciszka Józefa nieco się zmieniły, ale nadal jest to najważniejsza osoba w mieście. Tym bardziej po wyborze przez wszystkich mieszkańców w wyborach bezpośrednich. Po raz pierwszy stanie się to 27 października, gdy to my przy urnach wyborczych zadecydujemy, kto przez cztery lata będzie naszym burmistrzem. W Ustroniu o fotel najważniejszej osoby w mieście ubiega się czterech kandydatów: Zdzisława Franek-Jawor, Andrzej Georg, Jan Gogółka i Ireneusz Szarzec.

Chcieliśmy w GU przedstawić kandydatów, tylko trudno było określić tego formę. Nie chcieliśmy też, by prezentacja przerodziła się w agitację wyborczą. Dlatego postanowiliśmy, że z czterema kandydatami przeprowadzone zostaną krótkie rozmowy, które opublikujemy w GU. Dodatkowo postanowiłem, że każdemu kandydatowi zrobię zdjęcie.

Gdy już przeprowadziłem rozmowy z czterema kandydatami i ich obfotografowałem, spisałem rozmowy z taśmy magnetofonowej, a zdjęcia wywołałem, przyszedł czas na autoryzację. I tu zaskoczenie. Kandydat „Samoobrony” J. Gogółka nie godzi się na publikację w Gazecie Ustrońskiej tego co powiedział. W ogóle nie chce widzieć zapisu tej rozmowy. Jak to napisał w ulotce „odmawia współpracy”. Tak więc opublikować możemy tylko trzy rozmowy z kandydatami na burmistrza Ustronia. Zamieszczamy je na sąsiednich łamach.

Wojśław Suchta

CHAT

O ile nam wiadomo, z całego powiatu cieszyńskiego, tylko w Ustroniu odbył się chat internetowy z kandydatami na burmistrza, a zorganizowali go członkowie koła Młodych Demokratów z Ustronia. Wszyscy kandydaci chcieli uczestniczyć w tym przedsięwzięciu, niestety nie udało się to Zdzisławie Franek-Jawor. Zaszło drobne nieporozumienie co do kawiarenki internetowej, w której chat miał się odbyć i kandydatka czekała nie tam gdzie trzeba. Szkoda bo wiele pytań było bardzo ciekawych. Odpowiadali na nie Andrzej Georg, Jan Gogółka i Ireneusz Szarzec.

Jeżeli kandydat nie radził sobie z komputerem, pomocą służyli młodzi ludzie. Ustrońscy internauci poprzez łącza zadawali pytania bezpośrednie, czasami graniczące z brakiem kultury osobistej, w jednym przypadku mieliśmy do czynienia z typowym chamstwem. Szczęśliwie wszyscy inni uczestnicy internetowej debaty jednoznacznie chamstwo ocenili. Przede wszystkim pytano o plany poszczególnych kandydatów. Wiele było zabawnych sporów, dowcipów. Kandydaci przyjmowali to wszystko z olimpijskim spokojem. W sumie z kandydatami poprzez internet rozmawiało około pięćdziesięciu, po pytaniach sądząc, młodych osób. (ws)



Zdzisława Franek-Jawor

Pojawiły się plakaty z pytaniem, czy kobieta może być burmistrzem Ustronia. Czy to Pani kampania wyborcza?

To nie moje plakaty.

Startuje pani z listy SLD-UP, a tymczasem dochodzą słuchy, że koło SLD z Ustronia Pani nie popiera.

Nic o tym nie wiem. Jestem zgłoszona jako kandydat koalicyjny SLD-UP i wydaje mi się, że to o czym pan mówi jest nieprawdą. A dlaczego zdecydowała się Pani startować z listy SLD-UP, skoro jest Pani bezpartyjna?

Kandydowanie zaproponował mi przewodniczący Unii Pracy w Ustroniu Andrzej Tomiczek. Szczerze mówiąc, było to dla mnie zaskoczeniem. Po namyśle stwierdziłam jednak, dlaczego nie spróbować.

Czuje się Pani ideowo związana z Unią Pracy?

Sympatyzuję z tą partią.

Gdy zostanie Pani burmistrzem, co w pierwszym rządzie zrobi Pani w Ustroniu?

Przede wszystkim chciałabym, żeby Ustroń był postrzegany jako najmłodsze uzdrowisko, ale największe i najnowocześniejsze w Polsce.

A jak Pani postrzega obecne władze Ustronia? Skoro zdecydowała się Pani kandydować, to uważa Pani, że będzie funkcję burmistrza sprawować lepiej.

Uważam, że mam świeże pomysły. Nie neguję tego, co robi obecna władza, bo jest wiele punktów dobrych, ale pewne rzeczy można robić lepiej.

Jakie?

Lepiej dbać o porządek w mieście, bo bywa to różnie. Rażące jest np. czyszczenie maszyną w południe, gdy ruch jest największy. Trzeba zadbać o tereny nad Wisłą, które nie są najlepiej postrzegane. W większym stopniu zadbać o ustrońskich przedsiębiorców dających mieszkańcom pracę. Nie wolno też zapominać o ludziach biednych, których jest coraz więcej. Często się z nimi spotykam, bo sporo osób szukających pracy trafia do mnie. Trzeba wziąć pod uwagę to, że ludzie biedni są wystraszeni i trzeba im wyjść naprzeciw, wyciągnąć rękę. Nie dawać papieru do wypełnienia, tylko pomóc wypełnić.

Na kogo Pani liczy w wyborach? Kto na Panią odda swe głosy?

Myślę, że ludzie którzy wierzą, że nadają się na to stanowisko i potrafią zrobić dla Ustronia więcej niż robiono do tej pory. Ludzie znający mnie wiedzą, że prowadząc takie przedsięwzięcie, dają sobie z tym doskonale radę.

Pani zdaniem jest takie proste przełożenie z przedsiębiorstwa na miasto?

Na pewno nie. Ale jeżeli ktoś zarządza pieniędzmi, robi to sensownie, to jeżeli będzie mu dane zarządzać pieniędzmi publicznymi, ma do tego dobre przygotowanie.

Do tej pory Pani nie udzielała się społecznie i politycznie w Ustroniu?

Jestem bezpartyjna. Może nie jestem działaczką, ale cały czas funkcjonuję w środowisku ustrońskim. Co roku organizuję bale Szkoły Podstawowej nr 2, a w tej chwili również Gimnazjum nr 2. W styczniu będzie to już dziesiąty bal. To moja działalność na rzecz szkoły i Ustronia. Poza tym zatrudniam prawie pięćdziesiąt osób, w większości mieszkańców Ustronia. Daję im pracę, pomagam ich rodzinom, znajomym. Różne są sytuacje życiowe i mogę szczerze powiedzieć, że ci ludzie nie mają mi nic do zarzucenia.



Andrzej Georg

Był Pan przez dwa lata burmistrzem Ustronia, przez dwa lata starostą. Teraz ponownie ubiega się Pan o fotel Burmistrza, gdy poprzednio nie udało się dotrzeć do końca kadencji.

Z funkcji burmistrza zrezygnowałem na skutek prywatyzacji adwokatury, czyli z powodów osobistych, natomiast w starostwie utrata funkcji spowodowana była rozgrywkami partyjnymi. Wydaje się, że nieistotne jest czy dotrwałem do końca kadencji, ale chyba to, co zrobiłem. Ludzie to pamiętają.

Pozostawmy pierwszą kadencję burmistrza. To były specyficzne czasy. Ale dokonania starostwa w pierwszej kadencji nie wyglądają imponująco.

W pierwszym okresie, gdy byłem starostą, zrobiliśmy największą inwestycję, jaką był remont drogi Cieszyn - Ustroń. Po zmianie Zarządu Powiatu Ustroń wiele stracił - liceum w rynku, internat, z którego sprzedaży środków nie przekazano na budowę sali gimnastycznej. Ustroń budował ronda na drodze powiatowej bez finansowego udziału powiatu, mimo że takie możliwości były.

Nie udało mi się dostrzec szczególnie bliskiej współpracy powiatu z miastem.

Sytuacja jest tego typu, że samorządy są od siebie niezależne i prowadzą własną politykę. Nic groźnego dla miasta, czy całego powiatu się nie działo, nic takiego co wymagałoby jakichś wspólnych działań na szerszą skalę. Osobiście myślałem, że liceum w Ustroniu pozostanie, że droga przez centrum miasta zostanie zrobiona. Gdy dwóch mieszkańców Ustronia było w Zarządzie Powiatu, chyba udawało się nam skutecznie dbać o interesy miasta.

Gdy zostanie Pan burmistrzem, czy możemy liczyć na kolejne spektakularne pomysły dotyczące rozwoju miasta?

Uważam, że należy przyspieszyć tempo rozwoju miasta. To, że w ostatnim okresie daliśmy na inwestycje więcej, skoczyliśmy z 7% na 34% - to się chwali, ale to dopiero początek. Czołowe gminy jak Tarnowo Podgórne, Rewal, Sopot przeznaczają już ponad 60% na inwestycje i trzeba te gminy gonić. Oni podążają z szybkością ponaddwukową, gdy my dopiero pakujemy bagaże.

Kandydując na burmistrza uważa Pan, że będzie lepiej sprawował tę funkcję. Na jakiej podstawie?

Moje dotychczasowe działania były znacznie szybsze, nawet w tych dwuletnich okresach czasu. Moim zdaniem to wszystko u nas przebiega za wolno i czasem doprowadza do rzeczy, które nie powinny mieć miejsca jak sprzedaż basenu, czy dopuszczenie do wybudowania wieży widokowej na Czantorii. Jak odczytują to turyści, gdy będą musieli płacić Czechom za wyjście na wieżę?

Tymczasem Pana zasługą jest strasząca piramida „Maciejka” na Zawodziu?

Gdzie tu moja zasługa. „Maciejkę” przejęliśmy w dużej części nieodpłatnie, potem została sprzedana za dobrą cenę, przez co były środki na inwestycje, m.in. na obwodnicę Ustronia. Wydaje się, że miasto ten obiekt powinno ponownie przejąć za niezapłacone podatki i ponownie sprzedać. Cieszyn dwukrotnie sprzedawał hotel „Pod Jeleniem”.

Co zarzuca Pan swojemu kontrkandydatowi, aktualnie urzędującemu burmistrzowi?

Daleki jestem od formułowania jakichś osobistych zarzutów. Sam byłem burmistrzem, starostą i wiem najlepiej jak łatwo atakować osoby sprawujące władzę. Wiem też jak nośne są takie zarzuty, często zresztą bezpodstawne. Niestety sam tego doświadczałem.



Ireneusz Szarzec

Mówi się o Ustroniu, że jest w czołówce, że tak wiele przeznacza się na inwestycje. Tymczasem np. oczyszczalnię trzeba było wybudować i niezależnie kto byłby burmistrzem musiałby to zrobić. Trudno więc traktować to jako sukces.

Tak się może faktycznie wydawać. Chodzi jednak o skalę problemu. Czy modernizować za 10 mln. czy za 30 mln. Myśmy zdecydowali się na inwestycję za 30 mln. i to jest sukcesem, bo co do tego, że trzeba było to zrobić, nie ma żadnych wątpliwości. Podobnie w innych dziedzinach ważne jest, czy podejmuje się wyzwanie, czy jest to możliwe finansowo i organizacyjnie. Czy udaje się wypracować taki model działania, by w jak największym stopniu sprostać obowiązkom i wyzwaniom.

Dlaczego decyduje się Pan na kandydowanie jeszcze raz?

Pozostało parę spraw do zakończenia, tak by miasto mogło podejmować nowe wyzwania. Mam tu na myśli modernizację obiektów oświatowych, infrastruktury drogowej, technicznej. Jeżeli z tym się uporamy, możemy pokusić się o decyzje budowy nowych dróg, nowych obiektów komunalnych, mieszkalnych. Na dzień dzisiejszy musimy remontować i ratować to co już posiadamy.

Bardzo wiele środowisk popiera Pana kandydaturę. Ile, Pana zdaniem, jest w tym autentycznego poparcia, a ile schlebiania aktualnie urzędującemu burmistrzowi?

Nie mi to oceniać. Cieszę się z poparcia. O tym kto zostanie burmistrzem rozstrzygną wybory. Mam nadzieję, że wyrażane poparcie nie jest tylko deklaratywne, ale zbliżone do osobistego.

Co się zmieni w mieście po wyborze Pana na burmistrza?

Nie przewiduję jakichś szalonych zmian, jeżeli chodzi o funkcjonowanie miasta. Tak jak już mówiłem, najpierw trzeba się skoncentrować na tym, co już rozpoczęto. Poza tym nowa rada zapewne przyjdzie z szeregiem nowych pomysłów i będziemy musieli się z tymi pomysłami zmierzyć, powiedzieć sobie na co nas aktualnie stać.

Czy rozważał Pan możliwość pełnienia funkcji burmistrza w sytuacji, gdy nowa rada nie będzie Pana popierać?

Zawsze jest możliwa taka ewentualność.

Sądzi Pan, że w każdej sytuacji można dojść do porozumienia?

Jestem człowiekiem otwartym, lubię rozmawiać. Myślę, że ludzie wybrani na radnych również będą kierować się zasadą, że dialog i kompromis są najważniejsze w mieście. Jest wiele do zrobienia, a ludzie są wrażliwi, wiedzą czego potrzeba miastu, słuchają innych i uważam, że będzie można się dogadać.

Nie przewiduje Pan konfliktów?

Konflikty są czymś naturalnym dla każdego organizmu samorządowego. Do tej pory jednak nie wynaleziono lepszego mechanizmu. Zarówno zapędy dyktatorskie jak i anarchia nigdzie nie doprowadziły do niczego dobrego.

Jak Pan ocenia mijającą kadencję samorządu?

Nie chciałbym czynić jakichś porównań, ponieważ nie uczestniczyłem w pracach ustronńskiego samorządu poprzednich kadencji. Oceną powinni zająć się wyborcy obserwujący władzę w Ustroniu od 12 lat. Na zewnątrz Ustroń postrzegany jest bardzo dobrze.

Ale to dlatego, że jest to miasto bogate.

Trudno się obrażać jeżeli ktoś jest bogaty. Trzeba to tylko umiejętnie wykorzystać.

I Pan to umie?

Uważam, że tak.

Prezes Zarządu Powiatu Cieszyńskiego LPR, Zbigniew Tschuk zaprasza na wieczorek przedwyborczy przy kawie i ciastku, do restauracji „Tytus”, w piątek o godz. 18.00.
Przy tej okazji będzie możliwość spotkania się z kandydatami na radnych „Ustrońskich Rodzin” - lista nr 13.

Lista nr 13
KWW[®] Ustrońskie Rodziny
Człowiek i jego rodzina
- dobrem najwyższym!

OKRĘG WYBORCZY NR 3 - MANHATAN



Halina Mateja

mgr ekonomii, bankowiec, były z-ca prezesa banku

- pragnę poprawić stan techniczny obiektów sportowych, zwiększyć środki na placówki kulturalne i oświatowe

OKRĘG WYBORCZY NR 4 - CENTRUM

Piotr Próchniak



mgr inż. transportu, przedsiębiorca w branży przewozowej

- przywrócenie prawa głosu mieszkańcom w czasie sesji RM w punkcie „wolne wnioski”.

Stanisław Bulcewicz



mgr inż. metalurg, przedsiębiorca w branży ochrony środowiska

- wprowadzenie dotacji dla mieszkańców Ustronia z Fund. Ochr. Środ. przy podjętych przez nich inwestycjach ekologicznych.

Sabina Waszek



mgr inż. chemik, zawodowo związana z ochroną środowiska

- udostępnienie wszystkich usług medycznych świadczonych na terenie miasta



Zbigniew Tschuk

przedsiębiorca w branży usługowo-handlowej, właściciel firmy „Tytus”

- wspieranie rodzinnych przedsiębiorców i handlowców

OKRĘG WYBORCZY NR 5 - HERMANICE

Kazimierz Konieczny



emeryt, były pracownik górnictwa

- zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców poprzez zwiększenie liczności patroli policji



Antoni Szczypka

pracownik transportu, działacz związkowy

- przywrócenie dworca autobusowego

OKRĘG WYBORCZY NR 6 - LIPOWIEC

Gertruda Górniok



mgr pedagogiki, emerytowana nauczycielka

- uporządkowanie planu przestrzennego zagospodarowania miasta



Eugeniusz Rusok

emeryt, były nadsztygar górniczy

- właściwy rozwój miasta poprzez przemyślane nakłady na rozbudowę infrastruktury

OKRĘG WYBORCZY NR 7 - NIERODZIM

Ryszard Banszel



ekonomista, dyżurny ruchu PKP

- rozwinięcie budownictwa komunalnego do poziomu gwarantującego każdemu dach nad głową

OKRĘG WYBORCZY NR 8 - ZAWODZIE

Anna Polaczek



mgr prawa i administracji, studentka architekt. wnętrz

- weryfikacja umów sprzedaży własności miasta pod kątem ich wyceny

NIE MASZ GŁOWY W PIASEK CHOWAĆ, ZABIERZ DOWÓD, IDŹ GŁOSOWAĆ!

Kandydat na radnego Miasta Ustroń - OKRĘG WYBORCZY NR 4



JAN RYSZKA zam. Ustroń,
ul. Daszyńskiego 61, inżynier elektryk
emeryt, biegły sądowy.

W ramach swoich działań będę wspierał mądre i sensowne projekty i inicjatywy służące przede wszystkim mieszkańcom Ustronia, a nie tylko wczasowiczom. Aby Ustroń Dolny (ul. Daszyńskiego) przestał być traktowany i postrzegany jako przedmieście Ustronia, jako Ustroń „B”, aby zapewniony był sprawiedliwy rozdział środków finansowych przeznaczonych na rozwój miasta. Będę czynił starania, aby ulica Sportowa wzdłuż Wisły była ulicą spacerową, a nie obwodnicą ustronia (bez chodnika), oraz aby teren po stronie zachodniej tej ulicy przestał być rumowiskiem, składem złomu, różnych rupieci, odpadów i ogólnego bałaganu.

Jestem wprawdzie emerytem, ale uważam, że do należytego pełnienia trudnej i odpowiedzialnej funkcji radnego trzeba dysponować dużą ilością wolnego czasu (w godzinach pracy) i nie być obciążony wyczerpującą pracą zawodową, względnie pracą we własnym biznesie.

Komitet Wyborczy „Ustroń Dolny”



KWW Cieszyńska Inicjatywa Społeczna
Wybory do Powiatu

MARIA PIETRZYKOWSKA

Pedagog szkolny Gimnazjum nr 1 w Ustroniu

Lista nr 9, pozycja nr 1

RAZEM DLA NASZEJ ZIEMI



mgr inż. Stefan BAŁDYS - lat 59

Współwłaściciel z żoną Anną z domu MIDER
firmy „PROINBUD” Ustroń

*Budowniczy osiedli mieszkaniowych: m.in. „Manhatan”
i „Centrum”, oraz Dzielnicy Lecznico-Uzdrowiskowej
Ustroń-Zawodzie, infrastruktury technicznej Miasta,
inspektor nadzoru budowy TBS Ustroń.

*BIEGŁY SĄDOWY z zakresu budownictwa,
inwestycji i remontów

MOJE ZAMIERZENIA w Radzie Miasta

- * rzeczowa praca z wszystkimi rozsądnymi i uczciwymi ludźmi
- * decyzje wyważone „oparte na konsultacjach z Wyborcami”
- * inicjatywy w kierunku dynamicznego rozwoju Miasta
- * skuteczna walka z bezduszną biurokracją
- * rozwój sportu i rekreacji jako czynnika kształtującego młodzież
- * pomoc ludziom zagubionym w istniejącej rzeczywistości

**OKRĘG
NR 4**

**lista nr 3
poz. nr 1**



**ZAWODZIE
WIZYTÓWKĄ MIASTA USTRONIA**

ZAHRAJ JÓZEF

Lat 57, żonaty. Rzemieślnik.
Od 1955 r. mieszkaniec Zawodzia.

**Kandydat na radnego do Rady Miasta Ustronia
Okręg Wyborczy nr 8 Lista nr 15**

**Komitet Wyborczy Wyborców
„OBYWATELE DLA ZAWODZIA”**

UCHWAŁA NR XLVII/461/2002

Rady Miasta Ustroń

z dnia 10 lipca 2002 r.

w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar **strefy funkcjonalnej oznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego symbolem „XIII” – Dobka** [wg załącznika graficznego w skali 1 : 40000]

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym [jednolity tekst Dz.U. Nr 15, poz. 139 z 25.02.1999 r. z późn. zmianami]

Rada Miasta Ustroń
u c h w a ł a

1.

Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar **strefy funkcjonalnej oznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego symbolem „XII” – Jaszowiec** [wg załącznika graficznego w skali 1 : 40000] w przedmiocie :

- przeznaczenia terenów oraz linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- ustalenia linii rozgraniczających ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do wytyczania ścieżek rowerowych,
- ustalenia terenów przeznaczonych dla realizacji celów publicznych oraz linii rozgraniczających te tereny,
- ustalenia granic i zasad zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
- ustalenia zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linii rozgraniczających tereny tej infrastruktury,
- ustalenia lokalnych warunków, zasady i standardów kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linii zabudowy i gabarytów obiektów, a także maksymalnych lub minimalnych wskaźników intensywności zabudowy,
- ustalenia zasad i warunków podziału terenów na działki budowlane,
- ustalenia szczególnych warunków zagospodarowania terenów, w tym zakazów zabudowy, wynikających z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego, zasobów wodnych i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych,
- ustalenia terenów, na których przewiduje się stosowanie systemów indywidualnych lub grupowych oczyszczenia ścieków bądź zbiorników bezodpływowych,
- ustalenia tymczasowych sposobów zagospodarowania, urządzania oraz użytkowania terenu,
- określenia granic obszarów:
 - zorganizowanej działalności inwestycyjnej,
 - rehabilitacji istniejącej zabudowy i infrastruktury technicznej,
 - przekształceń obszarów zdegradowanych

2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenia.

ALFRED BRUDNY Kandydat do Sejmiku z listy SLD - UP

Zamieszkały w Simoradzu, 47 lat, żonaty, inż. ekonomii rolnictwa,
z-ca dyrektora Szkoły Rolniczej w Międzywiciu,
Radny Rady Powiatu Cieszyńskiego.
Doświadczony, przyjazny ludziom, komunikatywny.

Lista nr 3, pozycja 2



KATARZYNA BRANDYS

Kandydatka na radną do Rady Miasta
z listy SLD-UP

Radna Rady Powiatu CieszyńskiegoPrzewodnicząca Zarządu Miejskiego SLD w Ustroniu.

Wychowana w szacunku dla ludzi, pracy i działalności społecznej. Swoją wiedzę w zakresie gospodarki nieruchomościami, zagospodarowania przestrzennego, strategii i promocji miasta oraz turystyki chciałaby wykorzystać w pracy w Radzie Miasta.

Lista nr 3, Okręg Wyborczy nr 3 - MANHATAN
Postaw na młodość, dojrzałość i znajomość problemów miasta.



Gdy przed wyborami dorośli obradują... Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Wycinka i okulizacja drzew. Tel. 854-25-19.

Wycinka drzew. Tel. 854-44-98 wieczorem.

Pokój do wynajęcia. Tel. grzecz. 854-29-22 po 20.00.

Profesjonalny serwis RTV-SAT, Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CBRadia, monitory, Play Station, rozkodowywanie radio-odbiorników. Ustroń, Daszyńskiego 26. Tel. 0-605-311-548.

Biuro rachunkowe - pełny zakres usług. Tel. 854-47-20 od 15.30.

Sprzedam szafę, 130 zł. Tel. grzecz. 854-77-61 od 16.00 do 18.00.

Hurtownia Rolno-Przemysłowa Rolmozyt-Jasienica - części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, części i środki higieny do dojarów DeLaval. Regenerujemy pulsatory do dojarów Alfa Laval. Tel. 033/815-28-89.

Lokal do wynajęcia w centrum Ustronia. Tel. 854-45-96.

Szukam pokoju na terenie Ustronia. Tel. 0 603 117 552.

Wynajmę lub sprzedam M-3 na Manhatanie. Tel. 854-26-27., 0 18/20-60-327.

Sznauzer olbrzym, szczeniaki (bez rodowodu) po szczepieniach - towarzyski, tel. 0-607-983-736.

Wynajmę lokal na działalność usługową lub biura - Ustroń, Rynek, I piętro, tel. 854-37-32.

Kupię działkę rolną o pow. 15-30 arów w Ustroniu. Tel. 0-502-209-617.

DYŻURY APTEK

17 -19.X - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
20 -22.X - apteka Na Zawodziu, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.
23 -25.X - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



...w końcu można się pobawić. Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
— Chrzęszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka
Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczkwie

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpwiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

— „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

— Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

— Klub Światlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

— Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW

Tymczasowa siedziba w parafii ewangelickiej

Telefon kontaktowy: 854-51-06

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

KULTURA

25.X	godz. 18.00	Koncert Zespołu Wokalnego „Ustroń” i Estrady Ludowej „Czantoria” w ramach Ustrońskiej Jesieni Muzycznej - MDK „Prażakówka”
8.XI	godz. 18.00	Występ artystów Operetki Gliwickiej „Piosenka stara jak świat” w ramach Ustrońskiej Jesieni Muzycznej - MDK „Prażakówka”
10.XI	godz. 18.00	Występ Reprezentacyjnego Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” z okazji Święta Niepodległości - MDK „Prażakówka”
11.XI	godz. 11.30	Uroczyste obchody Święta Niepodległości - Pomnik Pamięci Narodowej
15.XI	godz. 17.00	Promocja „Kalendarza ustrońskiego” połączona z prelekcją i wystawą Andrzeja Kozika „Papua, Nowa Gwinea” - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

SPORT

27.X	godz. 11.00	Mecz piłki nożnej Mokate Nierodzim - LKS Ochaby 95- Stadion w Nierodzimiu
27.X	godz. 14.00	Mecz piłki nożnej KS Kuźnia-Inżbud II - LKS Błękitni Pierściec- Stadion Kuźni-Inżbud
3.XI	godz. 13.30	Mecz piłki nożnej KS Kuźnia-Inżbud - Beskid Skoczów II - Stadion Kuźni-Inżbud
6.XI	godz. 18.00	Mecz siatkówki juniorek młodszych o mistrzostwo województwa śląskiego TRS Siła Ustroń - MOSiR MOSM - Sala gimnastyczna SP-2

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

24.X	godz. 18.00	Scooby-Doo - komedia przygodowa (10 l.)
	godz. 19.30	Śmiertelna wyliczanka - komedia sensacyjna (15 l.)
25-31.X	godz. 18.30	E+mc ² - komedia (15 l.)
	godz. 20.15	Smakosz - horror (15 l.)

V liga

NA CZAS

KS Kuźnia-Inżbud - Czaniec 1:2 (0:2)

Było to kolejne spotkanie, w którym Kuźnia ma zdecydowaną przewagę i nie potrafi zamienić jej na bramki. Dwa ataki Czańca w pierwszej połowie i tracimy dwa gole. Cóż z tego, że Kuźnia strzela w słupek, poprzeczkę, ma sytuacje sam na sam z bramkarzem, skoro wynik pozostaje bez zmiany. Cała druga połowa to napór Kuźni, natomiast Czaniec gra na utrzymanie wyniku, w czym pomaga młody sędzia **Piotr Brzózka** nie reagując na grę na czas. Nawet gdy doświadczeni zawodnicy z Czańca ewidentnie kpili sobie z arbitra ten pozostawał niewzruszony. Kartki zaś pokazywał Czańcowi bez żadnych zahamowań po faulach. Nie tłumaczy to Kuźni. Nawet gdy druga połowa trwa pół godziny, to i tak przy tylu stworzonych sytuacjach przynajmniej trzy trzeba było wykorzystać i mecz wygrać. Z kilkunastu okazji bramkowych jedną dla Kuźni wykorzystał **Tomasz Kolder**.

Kuźnia wystąpiła w składzie: P. Macura, P. Popławski, D. Cichosz (od 46 min. T. Słonina), M. Kotwica, T. Kolder, M. Marianek, A. Bukowczan (od 46 min. S. Sadlik), M. Dziadek, J. Juroszek, P. Piekar, G. Wiselka.

Po meczu powiedzieli:

Grający trener Czańca **Jerzy Sordyl**: - Ciężki mecz. Pierwsza połowa po naszej myśli, a później było ciężko. Kuźnia się przyłożyła, a poza tym graliśmy w dziesiątkę dość długo. W ciężkich meczach tak się gra, że czeka się co zrobi przeciwnik i szuka się możliwości do kontry. Nam się udało. Co do Kuźni, to gdyby było więcej zawodników chcących grać tak jak Wiselka, a nie gadających, to mogą być śmiało na pierwszym miejscu. Szczególnie dotyczy to obrońcy, który zawałił drugą bramkę. Mniej gadać, więcej grać.

Kapitan Kuźni **Grzegorz Wiselka**: - Dopuszciliśmy do dwóch sytuacji i je wykorzystali. To było wszystko na co było ich stać. My zrobiliśmy wszystko, by ten mecz wygrać, a przegraliśmy. To kolejny mecz gdy tracimy punkty u siebie. Bardziej doświadczone drużyny wiedzą jak wytrącić przeciwnika z rytmu gry, jak umiejętnie przeszkadzać i to się z nami udaje. W większości grają u nas młodzi piłkarze, jeszcze muszą się wyszaleć, trochę nabrać szlif. Czas pracuje na naszą korzyść. Trzeba usiąść porozmawiać, wyciągnąć z tego wnioski, bo przegrane meczu to jeszcze nie tragedia. Drużyna to dwadzieścia zdrowych organizmów i nigdy tak nie będzie, że wszyscy się ze wszystkimi zgadzają.



Główkuje J. Juroszek.

Fot. W. Suchta

Nie ma jednak konfliktów i chyba widać, że na meczu każdy gra za każdego, wszyscy chcą osiągnąć wynik, a że jest trochę krzyku i bałaganu, to chyba czasami puszczają nam nerwy.

Trener Kuźni **Zbigniew Janiszewski**: - Oddam połowę naszej przewagi za poprawienie skuteczności. Stwarzamy dziesięć sytuacji stuprocentowych, przeciwnik strzela trzy razy i zdobywa dwie bramki. Drużynie nie można nic zarzucić poza tym, że nie potrafią strzelić bramki. Możemy grać bez bramkarza i wynik będzie podobny, choć w straconych dziś bramkach nie ma winy Pawła Macury. A my strzelamy w słupek, poprzeczkę, ich bramkarz broni cudem. I taki jest futbol. Po takim meczu trudno zasnąć. (ws)

1. Czechowice	31	37-7
2. Kuźnia	25	28-12
3. Porąbka	23	22-14
4. Czaniec	22	30-11
5. Bestwina	20	21-16
6. Gilowice	18	20-15
7. Chybie	18	16-13
8. Wilamowice	17	21-13
9. Kaczyce	17	9-11
10. Kozy	15	9-21
11. Zebrzydowice	14	17-18
12. Milówka	14	27-35
13. Kobiernice	13	15-28
14. Śrubiania	8	15-39
15. Czarni-Góral II	6	14-31
16. Skoczów II	6	8-25

klasa A GRA W BŁOCIE

Mokate Nierodzim - LKS Hażlach 5:2 (3:1)

Po kwadransie gry, ku zaskoczeniu kibiców był remis 1:1. Przeważenie dla Nierodzimu zdobywa **Arkadiusz Madusiok**, natomiast Hażlach wyrównuje po złym rozegraniu piłki przez naszych obrońców. To ożywia piłkarzy z Hażlach. Zaczynają atakować i udaje im się stworzyć kilka groźnych sytuacji. Zawodzą jednak pod bramką. Gole natomiast strzela Nierodzim. Najpierw **Adam Hubczyk** głową po precyzyjnym podaniu **Rafała Dudeli**, a na 3:1 **Sebastian Marhula** z rzutu wolnego.



Rywala mija A. Madusiok.

Fot. W. Suchta

W drugiej połowie Nierodzim przeważa już zdecydowanie. **Rafał Szonowski** ładnie wchodzi w pole karne i strzela technicznie czwartą bramkę. Odpowiada Hażlach golem zdobytym w zamieszaniu podbramkowym, natomiast wynik spotkania ustala A. Hubczyk. Hażlach mimo ostatniego miejsca w tabeli i niewielkiego dorobku punktowego, pokazał w Nierodzimiu, że jest drużyną groźną i na wiosnę może sprawić wiele niespodzianek.

Po meczu powiedzieli:

Trener Hażlach **Dariusz Kloda**: - W pierwszej połowie gra wyrównana. Myśmy nawet stworzyli cztery bardzo dogodne sytuacje i do przerwy powinniśmy prowadzić jedną bramką. Tymczasem przegrywaliśmy dwoma i to ustawiło cały mecz. Nierodzim na pewno zasłużył na zwycięstwo. Jest to drużyna dojrzała, z zawodnikami grającymi już w wyższych klasach i umiejętności piłkarskie były po ich stronie.

Trener Nierodzimu **Tomasz Michalak**: - Byłem przekonany, że ten mecz wygramy. Gdy ostatnie drużyna gra z pierwszą to nie można zakładać innego wyniku. Cieszy, że po rundzie jesiennej jesteśmy na pierwszym miejscu. Dziś na tym miękkim boisku nie mogliśmy grać tego co potrafimy. Wolimy warunki, gdy grę można rozciągnąć, wykorzystać technikę. W błocie lepiej się bronić, a to my jesteśmy zmuszeni do ataku. (ws)

1. Nierodzim	32	32-11
2. Puńców	30	36-24
3. Górki W.	27	27-14
4. Zabłocie	20	26-22
5. Kończyce M.	19	26-19
6. Pogwizdów	19	25-19
7. Brenna	16	27-25
8. Drogomyśl	16	23-38
9. Istebna	15	20-20
10. Simoradz	15	18-24
11. Kończyce W.	13	23-29
12. Strumień	12	18-25
13. Ochaby	12	13-20
14. Hażlach	5	17-37



Strzela J. Szalbot.

Fot. W. Suchta

klasa B SPRAWIEDLIWIE

Pogórze - Kuźnia-Inzbud II 2:2 (0:1)

Był to wyrównany mecz. Obie drużyny w pierwszej połowie strzelały rzuty karne i ich nie wykorzystały. Obie również w tym spotkaniu strzeliły po dwie bramki. Już w 6 min. prowadzenie dla Kuźni zdobywa po akcji **Adam Deda** strzałem z 16. m. Następnie, już w drugiej połowie bramki strzela Pogórze - w 60. i 75. minucie. Wyrównuje w 81. min.

Piotr Husar, który po otrzymaniu piłki wychodzi na pozycję sam na sam z bramkarzem i wyrównuje. Remis w tym spotkaniu jest najsprawiedliwszym wynikiem. (ws)

1. Wisła	34	44-14
2. Goleiszów	27	29-17
3. Rudnik	24	25-14
4. Pogórze	23	28-15
5. Zamarski	23	23-20
6. Dębowiec	22	33-19
7. Kuźnia II	22	31-21
8. Bąków	20	42-25
9. Cieszyń	19	19-13
10. Zebrzydowice II	18	33-31
11. Pielgrzymowice	17	23-24
12. Pierściec	16	27-34
13. Kisielów	14	17-34
14. Chybie II	6	22-54
15. Wiślica	5	8-38
16. Iskrzyca	3	14-47

PIWNICA POD ROWNICĄ
Ustroń, ul. Daszyńskiego 1,
poleca promocyjne dwudaniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie:
pierogi z mięsem – 15 zł/kg
pierogi z kapustą i grzybami – 12 zł/kg
pierogi ruskie – 10 zł/kg

POZIOMO: 1) Baba..., 4) dwumasztowy żaglowiec, 6) żeglarskie oczko, 8) prawy dopływ Narwi, 9) wykładowa lub kinowa, 10) sielanka, 11) zaszczyty, chwała, 12) peruwiańska lama, 13) trujący kuzyn pietruszki, 14) kawa rozpuszczalna, 15) dosięgła je bomba atomowa, 16) Don ..., 17) Wisła lub Olza, 18) wyspa duńska, 19) odpustowe stoisko, 20) duże naczynie.

PIONOWO: 1) port bałtycki, 2) wyspy pełne żółwi, 3) magmowa, osadowa, 4) nurt protestancki ze Szwajcarii, 5) stół, taboret, 6) tolotkowy punkt, 7) opiekuje się dzieckiem, 11) pochyłość (zdrobnienie), 13) udaje statek, 14) na kawior.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 31 października.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 40
SIĄPI - PADA - LEJE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **MAGDA ZBOREK**
Ustroń, ul. 3 Maja 3. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina**, **Stanisław Niemczyk**, **Marzena Szczotka**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek I (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 18.10.2002 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 25.10.2002 r.

Witejcie ustrónioki

Byłach lato w kónzumie jako to móm we zwyku iś dycki rano wczas cosi mało niewielu pokupić. Nale, że była to sobota, tóż ludzi już moc sie tam plynęło. Nielza było przyniś, bo lotali wszyscy tam i haw z tymi kosztami. Jo pore razy przeliczyła ty moji drobne w brytaszce, bo zech se wyznaczyła wela mogym z moji i chłopu pyndziji na dziyń wydać. Tóż jak loplacym miyszkani, prónd a gaz i jeszcze se zostawiym ze dwie stówki na czornóm godzine, lato baji na lyki, to móm na każdy dziyń nejwyżij patności złotych. Nie lutujym sie tu przed Wami, bo wiym, że ponikierzi ludzie majóm miyni, nale doista muszym dycki dziwać sie na cyny i robić sprawunki tam kaj je towar nejłacniejszy. Tóż za masłym idym do jednego sklepu, a zaś za jakom chabaninom abo wórsztym do inszego. Nó, a gryncajg dycki kupujym na targu. Kapke sie nachodzym, to je prawda, nale kogosi znómege sie spotko, człowiek przerzóndzi cosi trzy po trzy i jakosi tyn czas zleci.

A tu przichodzym w te sobote do kónzumu i stówóm w takim niewielkim logónku za miynsym i wórsztym, a przedy mnóm jakisi chłop kupowól samego wórsztu i szynki za 3 stówki. A wybiyroł to taki, to inszy i zdalo sie, że nie doczakóm sie swoi kolejki, coby kupić lato 2 parówki, jedyn kónszczek ślónski i pore kurzych skrzydelek na niedzielńóm polywke. A tyn chłop uwidziol tam jakigosi kamrata i prawi jako mu sie dobrze powodzi i że chciolby już iś na pyndziji, ale nie chcóm go w robocie puścić. To zech sie doista zadziwila, bo kaj kogo posłóchóm, tóż jyny narzyko a jowejczy, że mo malo piniyndzy, a moc chorób. A tu podziwejcie sie, jaki chłop podarzony. Nale ni ma to mój chłop, tóż kupilach jyny za swoji patności złotych i idym do chalupy z przeświadczyim, że jednakowoż ponikierzi, aji ci co sie jich na ceście spotyko abo w kónzumie, w tych naszych czasach też sie dobrze majom.

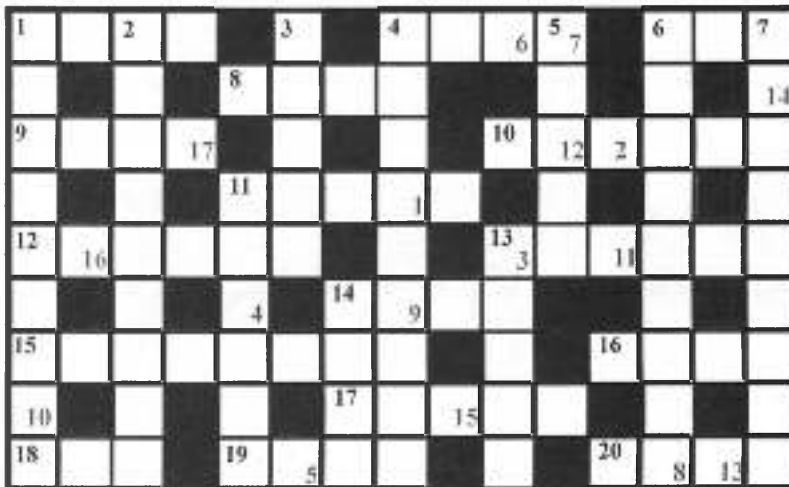
Zuzka

Serdecznie zapraszamy do przeniesionego i powiększonego sklepu z odzieżą używaną w Ustroniu-Hermanicach prz sklepie „Spar”.

OTWARCIE
4 LISTOPADA 2002 r.

pon.-piątek 9.00-17.00
sobota 9.00 - 13.00

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



WSZYSCY JESTEŚMY USTRONIAKAMI



KANDYDAT
NA BURMISTRZA
MIASTA USTRÓŃ

Ireneusz SZARZEC
wykształcenie prawnicze

• USTRONSKIE POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE •

LISTA NR

8

KANDYDACI NA RADNYCH MIASTA USTRÓŃ



Jan Chowaniok
przedsiębiorca
Okręg nr 1 Polana



Roman Siedlok
technik mechanik
Okręg nr 2-Poniewież



Stanisław Malina
technik mechanik
Okręg nr 3 Manhattan



Emilia Czembor
mgr inż. chemik
Okręg nr 4 Centrum



Jan Misiorz
przewodnik, ratownik GOPR
Okręg nr 4 Centrum



Jacek Kamiński
mgr inż. geod. gornik
Okręg nr 4 Centrum



Karol Kubala
mgr artysta plastyk
Okręg nr 4 Centrum



Józef Waszek
mistrz kominarski
Okręg nr 4 Centrum



Wiesław Śliż
technik mechanik
Okręg nr 5 Hermanice



Jan Drózd
technik rolnik
Okręg nr 5 Hermanice



Maria Tomiczek
technik rolnik
Okręg nr 6 Lipowiec



Jan Lazar
rolnik
Okręg nr 6 Lipowiec



Józef Kurowski
emeryt
Okręg nr 7 Nierodzim



Mirosława Sztefek
mgr inż. urządzeń sanitarnych
Okręg nr 8 Zawodzie

NIE HASŁA I OBIECYWANIE LECZ
PONAD PODZIAŁAMI WSPÓLNE DZIAŁANIE

Ustrońskie Porozumienie Samorządowe

Nasz program polega na zrównoważonym rozwoju miasta traktowanym jako kontynuację rozpoczętych już spraw i inwestycji przy jednoczesnym niezaniechaniu już osiągniętych standardów oraz wprowadzanie nowych zadań z gwarancją ich realizacji w trakcie kadencji.

Założenia te chcielibyśmy realizować poprzez:

- dokończenie przebudowy ustrońskiego rynku,
- zakończenie budowy zadaszenia widowni amfiteatru,
- dokończenie termoizolacji SP-2 i G-2,
- budowa sali gimnastycznej przy SP-6 w Nierodzimiu,
- oddanie do użytku 2 bloków TBS,
- skanalizowanie Lipowca,
- kontynuowanie poprawy bazy mieszkań komunalnych,
- uzupełnienie sieci wodno-kanalizacyjnej i deszczowej w mieście,
- polepszanie stanu bezpieczeństwa mieszkańców poprzez zintensyfikowanie współpracy służb porządkowych,
- doświetlenie najbardziej uczęszczanych miejsc,
- budowa chodników wzdłuż głównych ulic miasta i na osiedlach,
- odtworzenie dróg osiedlowych,
- podnoszenie standardów czystości i porządku w mieście,
- zwiększenie nakładów na zieleni,
- rozszerzanie oferty kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej,
- rozbudowa infrastruktury turystycznej,
- kompleksowe opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego miasta uwzględniających wnioski mieszkańców,
- stwarzanie warunków do walki z bezrobociem,
- troska o zachowanie dorobku historycznego miasta.

**Szanowny wyborco — jeśli uznasz ten program za zbieżny
z twoimi oczekiwaniami — glosuj za kandydatami UPS,
to ludzie gwarantujacy jego realizacje!**